

NEKROPOLIE KRAKOWSKIE

W bieżącym roku kontynuowaliśmy odwiedziny miejsc wiecznego spoczynku członków SEP w ramach spotkań „Śladami koleżeńskiej pamięci”. Na ten „spacer” pełen refleksji, wspomnień udaliśmy się 8 listopada, gdyż dni 1 i 2 przeznaczony jest głównie dla najbliższych rodzin. Tym razem grupa członków z Kół 4, 7 i 100 rozpoczęła chwile wspomnień również od Cmentarza Rakowickiego - najstarszej nekropolii (1802 r.), o największym znaczeniu dla Krakowa. Nazwa pochodzi od drogi wiodącej wówczas do wsi Rakowice. Nekropolia o powierzchni ok. 42 ha i 75 tys. grobów jest miejscem pochówku zarówno zwykłych obywateli miasta, jak i tych zasłużonych.

Właśnie w drugiej połowie XX wieku powstała Aleja Zasłużonych z grobami wybitnych ludzi świata polityki, sztuki i nauki, toteż po odwiedzeniu i modlitwach nad grobami naszych przyjaciół i znajomych, nie tylko z SEP zatrzymaliśmy się przy miejscach wiecznego spoczynku Zbigniewa Wodeckiego, Iwony Borowickiej, Ewy Demarczyk czy Marka Grechuty. Jak wspomniano, znicze z logo SEP zapaliliśmy i dłuższe chwile zadumy, wspomnień zatrzymały nas przy grobach Śp. Ewy Salwińskiej, Janusza Zastawny, czy Bogdana Niewczas. Na tym rozległym cmentarzu spoczywa bardzo wielu członków naszego Stowarzyszenia, ale wiele grobów odwiedziliśmy przy poprzednim pobycie.

Następnie ślady poprowadziły nas na Cmentarz Podgórski (1900 r.), położony na malowniczym terenie u stóp Kopca Krakusa. Na chwilę modlitwy zatrzymaliśmy się tutaj nad mogiłą Śp. Zdzisława Lepiarza - byłego prezesa naszego Koła Seniorów.

Kolejne kroki skierowaliśmy na Cmentarz Prokocim, gdzie spoczywa bardzo lubiany Józef Marciniak. Pamiętamy z jaką swadą i satysfakcją na spotkaniach opowiadał o losach swojej Rodziny - o przejściach w ciężkich czasach. Jako ciekawostkę o tym cmentarzu należy podać, iż przy plantowaniu okolicznych terenów natrafiono na prehistoryczne cmentarzysko całopalne z ok. 500 urnami z epoki brązu tj. ok. 1300-800 lat p.n.e.

Znalezisko można oglądać w Muzeum Archeologicznym PAU w Krakowie. Kolejnym miejscem był cmentarz parafialny Rzymskokatolickiej Parafii Narodzenia Najświętszej Marii Panny w Bieżanowie - powstały w 1807 r. Naszym celem było tutaj miejsce spoczynku człowieka legendy, długoletniego prezesa naszego Koła Seniorów Śp. Władysława Baracza. Energetyk, działacz, wspaniały gospodarz, człowiek z humorem i dusza każdego towarzystwa. Kolejnym ważnym miejscem gdzie stanęły nasze stopy był cmentarz w Borku Fałęckim, gdzie po ziemskiej „tułaczce” spoczywa były prezes Oddziału Krakowskiego SEP Władysław Waga - człowiek „dusza” (jeszcze za życia) - znany z dobroci i ostoja spokoju.

Na koniec, już po zmroku zapalono znicz na grobie byłego długoletniego prezesa Koła 100, Tadeusza Wursta - na cmentarzu w Grębałowie.

Zmarznięci, pełni smutku z refleksji o przemijaniu zasiedliśmy do tradycyjnej herbatki by jeszcze

raz powspominać ludzi, bliskie nam osoby, których nawiedziliśmy. Niech woń, ciepło z zapalonych przez nas zniczy dotrze do miejsc gdzie przebywają ich dusze i da znać, że o nich pamiętamy. Bo najważniejsze co odchodzący z tego świata zostawia to pamięć w umysłach i sercach przyjaciół. Niech spoczywają w pokoju.

Pamiętajmy o Tych, co odeszli, ale kochajmy tych co zostali .

Ryszard Grochowski Oddział Krakowski SEP

foto: Edward Wurst



















